

**Sygn. akt: VII C 670/13**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 listopada 2013 r.

Sąd Rejonowy w L. VII Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Renata Mierzwicka
Protokolant:	sekr. sądowy Andrzej Janas

po rozpoznaniu w dniu 20 listopada 2013 r.

na rozprawie

sprawy z powództwa J. D.

przeciwko B. W.

o zapłatę

oddala powództwo.

Sygn. akt VII C 670/13

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 23 stycznia 2012 r. powód J. D. wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanej B. W. kwotę 1.625 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 10 stycznia 2012 r., a także o zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód podał, że zakupił w dniu 26 stycznia 2011 r. od pozwanej dekodery QBOX HD za kwotę 1.600 zł, poniósł także koszt przesyłki dekodera w wysokości 25 zł. W dniu 12 września 2011 r. powód zgłosił pozwanej reklamację. W przedmiotowym urządzeniu nie inicjował się program obsługujący dekodery. Powód przesłał pozwanej dekodery celem dokonania naprawy. Powód wielokrotnie zwracał się do pozwanej z żądaniem naprawy urządzenia. W dniu 14 grudnia 2011 r. powód wyznaczył pozwanej na dzień 20 grudnia 2011 r. ostateczny termin do dokonania naprawy wraz z informacją, iż od umowy sprzedaży odstąpi. W dniu 30 grudnia 2011 r. powód złożył pozwanej oświadczenie o odstąpieniu od umowy wezwał ją do zwrotu kwoty 1.625 zł do dnia 9 stycznia 2012 r.

W dniu 18 czerwca 2012 r. Sąd Rejonowy w L. Wydział VII Cywilny wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym uwzględniając żądanie pozwu w całości.

Od powyższego nakazu zapłaty pozwana wniosła sprzeciw, domagając się uchylenia nakazu zapłaty i oddalenia powództwa w całości.

W uzasadnieniu sprzeciwu pozwana podała, iż dekodery posiadał wgrane przez powoda nielegalne oprogramowanie, które nie było autoryzowanym oprogramowaniem producenta urządzenia. W wyniku tej czynności dekodery zostały

uszkodzony. Z uwagi na powyższe serwis odmówił naprawy gwarancyjnej, ponieważ usterka nastąpiła z winy powoda. Natomiast powód nie zgodził się na naprawę pogwarancyjną oraz na przesłanie sprzętu nienaprawionego na adres zwrotny. Powód nie chciał pokryć również kosztów przesyłki dekodera. W związku z powyższym urządzenie zostało zmagazynowane. Pozwana podniosła także, iż powód nie odstąpił od umowy w ustawowym terminie, z tego też powodu jego roszczenie nie powinno zostać uwzględnione.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny.**

J. D. w dniu 26 stycznia 2011 r. zakupił u pozwanej dekodery QBOX HD za kwotę 1.600 zł. Powód pokrył również koszt przesyłki urządzenia w kwocie 25 zł.

#### **Dowód:**

- faktura VAT nr (...) – k. 6.

Powód zapoznał się z instrukcją i rozpoczął użytkowanie dekodera. Ze względu na problemy z poprawnym działaniem programu obsługującego dekodery zgłosił reklamację. Powód przesłał dekodery do pozwanej wraz z reklamacją. Po wykonaniu przez serwis techniczny wymienianym w urządzeniu płyty głównej, sprzęt został przesłany do powoda z powrotem. Powód jednak zauważył, iż nadal występuje ta sama wada urządzenia, co uprzednio stwierdzona.

#### **Dowód:**

- zeznania powoda – k. 100-101;

- zeznania pozwanej – k. 127-128.

Powód wykonywał aktualizacje oprogramowania dekodera. Pomimo aktualizacji dalej występowały błędy w działaniu, ale stosunkowo rzadziej.

W dniu 12 września 2011 r. powód zgłosił pozwanej ponownie reklamację dekodera, wskazując na wadę urządzenia w postaci nie uruchamiania się programu obsługującego dekodery. Powód wraz z reklamacją przesłał na adres pozwanej dekodery celem jego naprawienia.

#### **Dowód:**

- pisma powoda – k. 7-8;

- zeznania powoda – k. 100-101.

Serwis techniczny pozwanej po dokonaniu sprawdzenia dekodera stwierdził, iż posiada on zainstalowane nieautoryzowane oprogramowanie. Powód zainstalował oprogramowanie przystosowane do odbioru telewizji w innym systemie niż ten do którego był przeznaczony dekodery. W wyniku działania powoda w dekodery spaliły się kondensatory.

Zgodnie z regulaminem sklepu internetowego, pozwana nie ręczy za żadne szkody powstałe poprzez nielegalne stosowanie swoich artykułów, jak również zabrania wykorzystywania swoich produktów do nielegalnego oglądania płatnych programów oraz płatnych platform cyfrowych.

Powód nie wyraził zgody na odpłatną naprawę urządzenia, której koszt wyniósłby 500 zł. Powód również nie zgodził się na odesłanie do niego urządzenia na jego koszt. Dekodery do dnia dzisiejszego znajduje się w siedzibie firmy pozwanej.

#### **Dowód:**

- regulamin sklepu internetowego C. – k. 35-37;

- zeznania pozwanej – k. 127-128;

- zeznania świadka J. A. – k. 136-137.

W dniu 14 grudnia 2011 r. powód wyznaczył pozwanej ostateczny termin do dokonania naprawy dekodera na dzień na dzień 20 grudnia 2011 r. z zagrożeniem, iż od umowy sprzedaży odstąpi. W dniu 30 grudnia 2011 r. powód złożył pozwanej oświadczenie o odstąpieniu od umowy wezwał ją do zwrotu kwoty 1.625 zł do dnia 9 stycznia 2012 r.

### ***Dowód:***

- pisma powoda – k. 9-10.

Pisma powoda skierowane do pozwanej, w szczególności odstąpienie od umowy sprzedaży, nie zostały rozpatrzone przez nią, ponieważ nie były sporządzone w odpowiedniej formie prawnej właściwej do odstąpienia od umowy.

### ***Sąd zważył, co następuje.***

Powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

Okolicznością bezsporną w przedmiotowej sprawie był łączący strony postępowania stosunek prawny w postaci umowy sprzedaży zawartej w dniu w dniu 26 stycznia 2011 r. dekodera QBOX HD za kwotę 1.600 zł. Mając na uwadze, że powód będąc osobą fizyczną zakupił rzecz ruchomą w zakresie działalności gospodarczej pozwanej, w celu niezwiązanym z działalnością zawodową lub gospodarczą (towar konsumpcyjny) zastosowanie znajduje ustawa z dnia 27 lipca 2002 roku o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego (Dz.U.02.141.1176 z późn. zm.) zwana dalej ustawą konsumencką.

Stosownie do treści art. 8 ust. 1 ustawy konsumenckiej jeżeli towar konsumpcyjny jest niezgodny z umową, kupujący może żądać doprowadzenia go do stanu zgodnego z umową przez nieodpłatną naprawę lub wymianę na nowy, chyba że naprawa lub wymiana są niemożliwe lub wymagają nadmiernych kosztów. Przy ocenie nadmierności kosztów uwzględnia się wartość towaru zgodnego z umową oraz rodzaj i stopień stwierdzonej niezgodności, a także bierze się pod uwagę niedogodności, na jakie naraziłby kupującego inny sposób zaspokojenia. Zgodnie z treścią art. 10 ust. 1 i 2 ustawy konsumenckiej sprzedawca odpowiada za niezgodność towaru konsumpcyjnego z umową jedynie w przypadku jej stwierdzenia przed upływem dwóch lat od wydania tego towaru konsumpcyjnego kupującemu. Termin ten biegnie na nowo w razie wymiany towaru. Roszczenia kupującego przedawniają się z upływem roku od stwierdzenia przez kupującego niezgodności towaru konsumpcyjnego z umową, przedawnienie nie może się skończyć przed upływem terminu określonego w art. 1. W tym też terminie wygasa uprawnienie do odstąpienia od umowy.

W przedmiotowej sprawie powód wniósł powództwo o zasądzenie od strony pozwanej kwoty 1.625 zł tytułem zwrotu ceny, którą zapłacił za zakup dekodera QBOX HD. Rozstrzygnięcia wymaga więc, czy powód skutecznie i w terminie odstąpił od umowy sprzedaży, a w konsekwencji wystąpił przeciwko pozwanej z powództwem o zwrot zapłaconej ceny.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że zgłaszając drugą reklamację z dnia 12 września 2011 r. (zgłoszenie pierwszej reklamacji nie zostało w sposób definitywny ustalony) powód domagał się naprawy sprzętu, wskazując jako podstawę roszczenia uprawnienia wynikające z gwarancji producenta. Z wyjaśnień powoda wynikało również, że początkowo liczył na to, że wadliwy sprzęt zostanie naprawiony. Dopiero z uwagi na przedłużające się oczekiwanie na zwrot urządzenia jako podstawę swojego roszczenia wskazał ustawę konsumencką oraz domagał się zwrotu pieniędzy. W tym względzie wyjaśnić należy, że gwarancja producenta nie wyłącza, nie ogranicza, ani nie zawiesza wspomnianych ustawowych uprawnień kupującego. W literaturze przyjmuje się, że konsumentowi przysługuje nieograniczony wybór pomiędzy reżimami odpowiedzialności, aż do uzyskania zadowalającego poziomu ochrony oraz, że przy sprzedaży konsumenckiej kupujący ma możliwość nawet jednoczesnego w stosunku do sprzedawcy i gwaranta, dochodzenia swoich uprawnień, przy czym w przypadku gdy jeden ze zobowiązanych wywiąże się z obowiązku, nawet nienależycie,

drugie z uprawnień wygaśnie. Doktryna stanęła również na stanowisku, że przy danej wadzie wybór jednego z reżimów nie jest definitywny.

W ocenie Sądu powód nie zachował 2 miesięcznego terminu na zawiadomienie sprzedawcy o wadze, określony w art. 9 ust. 1 ustawy konsumenckiej. Nawet jeżeli przyjąć, iż zgłosił on pierwszą reklamację w terminie, to zawiadomienie sprzedawcy o istnieniu kolejnej stwierdzonej wady powinno nastąpić niezwłocznie zaraz po jej stwierdzeniu w nieprzekraczalnym terminie 2 miesięcy. W ocenie Sądu, przy zgłoszeniu reklamacji z dnia 12 września 2011 r. powód jako podstawę swojego roszczenia podał gwarancję producenta, jednak nie ulega wątpliwości, że przy okazji tego zgłoszenia sprzedawca również powziął wiadomość o niezgodności towaru z umową.

Wskazać należy w pierwszej kolejności, że powód był uprawniony w ramach ustawy konsumenckiej do domagania się naprawy lub wymiany towaru.

W taki też sposób powinno zostać potraktowane jego żądanie zwrotu pieniędzy, a nie jak to uczyniła pozwana – pozostawiła oświadczenie o odstąpieniu od umowy powoda bez rozpoznania z uwagi na odpowiednią formę przewidzianą dla odstąpienia. Należy wskazać, że przepisy nie zastrzegają skuteczności tego jednostronnego oświadczenia od zachowania ściśle określonej formy. Powód mógł złożyć to oświadczenie bez dodatkowych wymogów, z zastrzeżeniem zachowania formy pisemnej. Odstąpienie od umowy, którego następstwem jest domaganie się zwrotu zapłaconej ceny jest uprawnieniem kształtującym, które charakteryzuje się tym, że konsument może doprowadzić do ustania stosunku prawnego wynikającego z umowy sprzedaży. Odstąpienie od umowy jest oświadczeniem woli, które może być wyrażone przez każde zachowanie się konsumenta, o ile wyraża ono jego wolę w sposób dostateczny (art. 60 k.c.). Jeżeli jednak bez uprzedniego złożenia woli o odstąpieniu od umowy konsument wystąpi do sądu z pozwem o zasądzenie zwrotu zapłaconej ceny, będzie to prowadzić do oddalenia powództwa. Jeżeli chodzi o treść oświadczenia o odstąpieniu od umowy, kupujący powinien podać przyczynę odstąpienia. Przyjmuje się, że samo wezwanie o zwrot ceny albo sam pozew o taki zwrot nie mogą być uznane za odstąpienie od umowy (zob. J. Skąpski, Głosa do orz. GKA z 10.11.1987 roku., DO-8835/87/OSP 1990, Nr 5-6, poz. 241).

Ustawa o sprzedaży konsumenckiej wprowadza w art. 8 dwustopniową hierarchię uprawnień konsumenta na wypadek niezgodności towaru konsumpcyjnego z umową, gdyż w pierwszej kolejności konsument uprawniony jest do dochodzenia naprawy albo wymiany towaru. Przyjmuje się, że jeżeli konsument złoży oświadczenie woli o wykonaniu uprawnień z drugiej sekwencji, bez wykonania uprawnień z pierwszej, takie oświadczenie woli nie wywoła skutków prawnych. Celem tej regulacji jest utrzymanie umowy i doprowadzenie przedmiotu świadczenia do stanu zgodności z umową. Dopiero w drugiej kolejności, w razie niemożliwości doprowadzenia do zamierzonego rezultatu w postaci stanu zgodności towaru z umową, wówczas konsumentowi przysługuje uprawnienie do obniżenia ceny, przez co doprowadzi do ekwiwalentności świadczeń, bądź odstąpienia od umowy, co spowoduje upadek umowy ze skutkiem wstecznym, a w konsekwencji powstanie po jego stronie roszczenia o zwrot zapłaconej ceny.

W ocenie Sądu, że nawet gdyby przyjąć, że powód po dwukrotnej naprawie towaru, wprowadzie w ramach gwarancji, byłby uprawniony do zgłoszenia roszczenia zwrotu ceny, a nie naprawy w ramach sekwencyjności wykonywania uprawnień w ramach ustawy konsumenckiej, to i tak brak jest skutecznego odstąpienia przez powoda od umowy sprzedaży. W tym względzie Sąd miał na uwadze, że wada sprzętu została spowodowana przez samego powoda, gdy ten dokonał instalacji na urządzeniu nieautoryzowanego przez producenta oprogramowania. W uwagi na powyższe ujawniona wada nie tkwiła bezpośrednio w rzeczy sprzedanej, jak również nie mogła nastąpić niezgodność towaru z zawartą umową sprzedaży. Powód nie mógł się domagać dokonania naprawy sprzętu, ani zwrotu na jego rzecz kwoty pieniężnej stanowiącą równowartość zakupionego urządzenia.

Mając powyższe na uwadze Sąd, na podstawie przytoczonych przepisów, orzekł jak w sentencji wyroku.